Niepełnosprawni intelektualnie lub psychicznie

w więzieniach

wyniki wizytacji RPO w zakładach karnych

·         Ile osób niepełnosprawnych intelektualnie siedzi w polskich więzieniach?

·         Jak to się dzieje, że zamykamy tam osoby chore psychicznie?

**Zapraszamy na konferencję prasową Rzecznika Praw Obywatelskich dr Adama Bodnara, w środę 2 marca o godz. 13.00 przy al. Solidarności 77.**

W konferencji wezmą również udział:

Rinke Rooyens, reżyser telewizyjny, który prowadzi program telewizyjny „Rinke za kratami” opowiadający o życiu więźniów.

Krzysztof Olkowicz, zastępca RPO, który jako szef koszalińskiej Służby Więziennej zetknął się z problemami osób chorych psychicznie za kratami.

Przypominamy sprawę Radosława Agatowskiego, 25-latka z niepełnosprawnością umysłową, który świat widzi tak jak 7-8-letnie dziecko. Trafił do więzienia za kradzieże – zbierał złom, ale przy okazji kradł np. rowery. Sądy i służba więzienna zareagowały dopiero po informacjach mediów i ostatecznie pan Agatowski został ułaskawiony przez prezydenta. Nie był to odosobniony przypadek. **Od października ub. roku pracownicy Biura RPO sprawdzali zakłady karne w całym kraju.** Co znaleźli? Między innymi:

·         Zakład Karny w Chełmie: więzień niepełnosprawny intelektualnie w stopniu umiarkowanym (o takich osobach mówi się, że są jak 7-9 letnie dzieci). Skazany na karę trzech lat – nie miał obrońcy.

·         Zakład Karny w Raciborzu: skazany wyjdzie na wolność za trzy lata. Nie czyta i nie pisze (nie ma świadomości, co podpisuje).

·         Zakład Karny w Sztumie: młody człowiek z poważnym urazem czaszki i związanym z tym upośledzeniem. Trafił do więzienia po przerwie w odbywaniu kary – bo nikt go nie zbadał.

**Takich przykładów pokażemy więcej – powiemy też, dlaczego tak się dzieje, i co możemy zrobić, żeby to zmienić.**

Prosimy o potwierdzanie obecności na adres: a.kabulska@brpo.gov.pl